



25

NAGRODY  NAUKOWE

POLITYKI

O PROGRAMIE

Fundacja Tygodnika POLITYKA od 2001 roku prowadzi program stypendialny skierowany do młodych naukowców „Zostańcie z nami!” – od 2011 pod nazwą Nagrody Naukowe POLITYKI.

Promujemy poprzez niego wartościowy wzór kariery na przekór popkulturowym trendom, akcentując intelekt i pracowitość, które niepostrzeżenie stały się walorami drugorzędnymi. Poszukujemy osób, które w ciągu ostatniego roku, dwóch minęły ważny kamień milowy w życiu zawodowym.

Spośród setek kandydatur co roku wyłaniamy 15 finalistów w 5 dziedzinach nauki - piątka najlepszych otrzymuje Nagrody Naukowe, czyli stypendia, a pozostała dziesiątka nagrody finałowe.





NAGRODY NAUKOWE POLITYKI

Nagrody Naukowe POLITYKI stały się rozpoznawalną marką, honorowaną jako pełnoprawne wyróżnienie naukowe, które młodzi naukowcy eksponują w swoich zawodowych życiorysach.



W realizacji programu towarzyszą nam firmy i fundacje, a także czytelnicy wpłacający 1,5 % podatku na konto Fundacji Tygodnika POLITYKA, posiadającej status organizacji pozarządowej.





Dzięki naszym Partnerom i czytelnikom w ciągu **24 edycji programu** przekazaliśmy w ręce **392** utalentowanych młodych naukowców już **ponad 7 130 000 zł.**





ZASADY

Zasady ubiegania się o stypendium oraz wyłaniania laureatów określa Regulamin przyznawania stypendiów Fundacji Tygodnika POLITYKA. Warunkiem ubiegania się o stypendium jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego, dostępnego na stronie polityka.pl/stypendia w okresie kwiecień-czerwiec.

Stypendia przyznawane są w pięciu kategoriach:

- nauki humanistyczne,
- nauki społeczne,
- nauki o życiu,
- nauki ścisłe
- i nauki techniczne.

Laureaci wyłaniani są dwuetapowo przez dwie Kapituły: Profesorską oraz Obywatelską, zwaną również Społeczną.





KAPITUŁA PROFESORSKA 2025

prof. Ewa Bartnik
prof. Grażyna Borkowska
red. Bartłomiej Chaciński
prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow
prof. Henryk Domański
prof. Tomasz Giaro
dr hab. Marcin Grynberg
prof. Michał Kleiber
prof. Artur Krężel
red. Agnieszka Krzemińska
prof. Sylwia Kulczyk

prof. Ewa Kuryłowicz
prof. Paweł Łuków
prof. Marcin Pałys
prof. Maria Poprzęcka
prof. Aleksander Sieroń
prof. Krystyna Skarżyńska
prof. Tomasz Szapiro
red. Adam Szostkiewicz
red. Dorota Swarcman
prof. Wiesław Władyka



KAPITUŁA OBYWATELSKA 2025

Marek Belka
Andrzej Jacek Blikle
Henryka Bochniarz
Sylwia Chutnik
Irena Eris
Robert Firmhofer
Michał Komar

Tomasz Nałęcz
Cezary Szczylik
Krzysztof Zanussi
oraz
Tomasz Szapiro
Jerzy Baczyński



PUBLIKACJE DOTYCZĄCE NAGRÓD NAUKOWYCH W „POLITYCE”

[NAUKA I CYWILIZACJA]



Co leży na wątrobie

Rozmowa z prof. Michałem Grątem, laureatem Nagrody Naukowej POLITYKI, o tajemnicach wątroby i meandrach współczesnej transplantologii.

ona tego medalu to powrót do debi- publicznej dyskursu z lat 50. czy 60. trąszenie Niemcem, który ma z zawsze czyste intencje i może chcieć odebrać imie Odzyskane.

Prof. dr hab. Michał Grąt, rocznik 1967, jest urodzonym w Katowicach. Pracuje w Klinice Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Laureat tegorocznej Nagrody Naukowej POLITYKI w kategorii Nauki o Życiu. Jest autorem interdyscyplinarnych kryteriów kwalifikacji do transplantacji wątroby, wieloletni kierownik zespołu operacji oraz metod leczenia nowotworów i marskości, prowadzący również wykład o znaczeniu wątroby w życiu. Ma też na swoim koncie imponujący dorobek prac naukowych.

PANU WALEWSKI: – Jak wygląda marska wątroba?

MICHAŁ GRĄT: – Przede wszystkim się twardzi jak kamień. Zdrowa ma powierchnię gładką i lśniącą, a marska – nierówna, pokryta guzami. To skutek długiego procesu zablizniania wątroby, w której przez wiele lat rozwijało się zapalenie. W miejscu przecięcia palca (aż z czasem tworzy się blizna. Różnica polega na tym, że wątroba nie ma unerwienia czuciowego, więc przy marskości przez długi czas nie będzie boleć.

proceedzi do tego, że jej wydolność staje się niewy starająca dla pacjenta. **Czy zainicjowanie się marskości, toczy się niemy proces zapalny?** Tak, a przyczyn tego stanu może być wiele: zakazenia wirusami B i C, zapalenia wątroby, alkohol, choroby z autoagresji, sztywnienie, różne zaburzenia metaboliczne. Nawet operacje psychiczne zabiegowe mogą doprowadzić do wtórnej marskości, oczywiście w sposób niezamierzony, kiedy w bardzo rzadkich przypadkach dochodzi do powikłań związanych z zastojem żółci.

Co jest konsekwencją przewlekłego uszkodzenia hepatocytów i marskości? Niewydolność wątroby, krwawienie, ale również rak, który wywodzi się z tych komórek. Dlatego nazywamy go rakiem pierwotnym, wątrobowokomórkowym, w odróżnieniu od nowotworów przerzutowych, które w wątrobie najczęściej pochodzą z raka jelita grubego.

Zapalenie prowadzące do marskości trwa zazwyczaj 10, 15, a nawet 20 lat, ale po jakim czasie nie marskości pojawia się rak? Nie ma sztywnych ram czasowych. Są osoby z marskością, które nigdy nie są zabójcze dla życia, a są osoby, które umierają z powodu raka. Wszystko zależy od wielu czynników, w tym od układu odpornościowego, stanu zdrowia, stylu życia, czy też od rodzaju uszkodzenia.

Jak w takim razie się przed tym zabezpieczyć? Skoro marskość nie sprawi bólu, więc aby się dowiedzieć, czy się prowadzi do tego, że jej wydolność staje się niewy starająca dla pacjenta. **Czy zainicjowanie się marskości, toczy się niemy proces zapalny?** Tak, a przyczyn tego stanu może być wiele: zakazenia wirusami B i C, zapalenia wątroby, alkohol, choroby z autoagresji, sztywnienie, różne zaburzenia metaboliczne. Nawet operacje psychiczne zabiegowe mogą doprowadzić do wtórnej marskości, oczywiście w sposób niezamierzony, kiedy w bardzo rzadkich przypadkach dochodzi do powikłań związanych z zastojem żółci.

[NAUKA/PROJEKT PULSAR.PL]

Duchy odzyskane

Próbuję odtworzyć biografie rzeczy, głównie pomniejszych, i zrozumieć ich znaczenie dla poprzedników i obecnych właścicieli – mówi dr Karolina Cwiek-Rogalska, laureatka Nagrody Naukowej POLITYKI w kategorii Nauki humanistycznych.

AGNIESZKA KRZEMKOWA: – Zajmujesz się pani wdmontologią, co to jest? **DR KAROLINA CWIEK-ROGALSKA:** – To tłumaczenie francuskiej *hantologie* – słownictwa Jacques’a Derridy, gry słów *hantier* – nawiedzanie i *ontologie* – nauka o bycie. Chodzi o zajmowanie się tym, co znajduje się na programach bytu i niebytu. Według tego Błozofa teraźniejszość jest nawiedzana przez widnia przeszłości i trzeba nauczyć się z nimi żyć. Moim pomysłem było użycie tego do badania słow- kich terenów w Polsce, Czechach i Słowacji, gdzie po 1945 r. doszło do przesiedleń. Tu widnia przeszłości są obecne w przed- miotach: nowi mieszkańcy, wprowadzają- cje się do opuszczonych przez Niemców domów, zamieszkał wśród porzostawio- nych przedmiotów. Sam fakt, że mówię- ny jest coś jest pominięciem lub przed- i powojenne, wskazuje na pierwotnego posiadacza. Próbuję odtworzyć biografie rzeczy i zrozumieć ich znaczenie dla po- przedników i obecnych właścicieli. **Kiedy badaniem rzeczy zajmowała się archeologia i muzealnicy, dziś to cały nurt badawczy, również w historii najnowszej, czego dowodem jest m.in. wydana w 2019 r. książka Agaty Zbrozkiej „Życie rzeczy w powojennej Polsce”?** Mamy w naszym kraju kład badania ma- terialności, który wymusza nowe podej- szenie. Rzeczy działają jak duchy, to dlatego, że domagają się sprawiedliwości i opowie- dzień o sobie. Gdy stawiamy je w centrum badań, czasami odjeżdża się nam odkrycie, co dotychczas było niezauważane. **Moja mama pochodzi z Dolnego Śląska, a fakt, że żyła stoczona pomniejszającą kulturą materialną, sprawiła, że pozie- na germanistykę. Ja spędzałam wakacje wśród pomniejszych przedmiotów, które do dziś silnie mnie poruszają. Czy pani bada emocje?** Oczywiście. Jest w zabraknie, że przed- mioty działają jak duchy, jest silny kompo- nent emocjonalny. Pomniejszając przedmiot dla pokolenia urodzonego na Ziemiach Od- zyskanych staje się pamięcią rodzinną wywołującą pozytywne uczucia. Sama pochodzę z Pomorza i mam kilka takich rzeczy. Na gale do POLITYKI przysłałam z torbka babci – nie wiem, czy zaszła do niej, ale to jest przedmiot, który nie- nie zdążyłam jej zapisać, ale ciepło mi się kojarzy. Najprawdopodobniej o- sędziwinione. **W badaniach porównuje pani Ziemię Odzyskaną z polskimi w Czechach. Dlaczego?** Sukładam terenów, gdzie doszło do wy- siedleń, ale o innej specyfice. Dawała Cz- echosłowacja była w sam raz, bo – w prze- ciwstawie do Polski, która po 1945 r.



DR KAROLINA CWIEK-ROGALSKA: – Studencka i filozofia i historyczna sztuka PAN. Stypendium Fundacji Humanistycznej i międzynarodowego projektu badawczego European Research Council.

66

NUMER nr 44 (3388), 2019-11-201

ne dokumenty zrywane też rycykowano – np. pisać na czystej stronie niemieckich dokumentów. **Były też próby „oswajania” przestrzeni.** Często osadnicy sami nadskali wsiom czy miasteczkom jakąś polską nazwę, by oświadczyć wszechotaczającą niemieckość.

głównie choćby sztolnie. Dlatego działało, w i- aure, nad nowym stempel prawdziwości. Druga- duchów przeszłości pogranicza.

Partnerzy Nagród Naukowych POLITYKI 2023



Dziękujemy także Czytelnikom, którzy przekazują darowizny i 1% podatku dochodowego Fundacji Tygodnika POLITYKA.

NUMER nr 45 (3388), 2019-11-201

63

NAGRODY NAUKOWE/PROJEKT PULSAR.PL



Nowe otwarcie

„To deszczowy i przepiękny słoneczny dzień” – rzeźwiwości poznaliśmy laureata

KATARZYNA CZARNECKA

obrad Kapitał zastanawiamy się, w jakiej s- rzeźwiwości poznaliśmy laureata. **Przez 22 lata wsparliśmy 362 naukowców kwotą ponad 6 mln 875 tys. zł.**

23

NAGRODY NAUKOWE POLITYKI

Przez 22 lata wsparliśmy 362 naukowców kwotą ponad 6 mln 875 tys. zł.

JESTEŚ MŁODYM AMBITNYM NAUKOWCEM? PROWADZISZ NIEBANALNE, WAŻNE SPOŁECZNE PROJEKTY BADAWCZE? Wypełnij formularz zgłoszeniowy: polityka.pl/stypendia. Czekaemy do 14 czerwca!

Partnerzy Nagród Naukowych POLITYKI 2023

Dr Irena Eis

63

[NAUKA/PROJEKT PULSAR.PL]

Choroba? To się słyszy!

Ilustracji informacji o zdrowiu może dostarczyć analiza głosu i czy stanie się łatwo dostępnym narzędziem diagnostycznym? Odpowiada dr inż. Daria Hemmerling, laureatka tegorocznej Nagrody Naukowej POLITYKI w kategorii Nauki techniczne.

MARCIN ROTKIEWICZ: – Zajmujesz się pani ludzkim głosem, ale w dość nietypowy sposób: szuka w nim sygnałów różnych chorób i zaburzeń. Dlaczego akurat to panią tak fascynuje?

DARIA HEMMERLING: – Jestem jednym z tych naukowców, których zainteresowa- nia i ścieżkę zawodową w ogromnym stopniu naznaczyła sytuacja rodzinna. Od dzieciństwa byłam świadkiem poważ- nych problemów zdrowotnych mojego wy- - przeszły wiele udarów. Dlatego wybra- lam inżynierię biomedyczną, czyli dzie- dzie łączącą wiedzę z zakresu fizjologii, technologii i nauk ścisłych z medycyną i biologią, w szukanu rozwiązań służących diagnostyce i leczeniu pacjentów. **Dlaczego nie została pani po prostu lekarzem?** Bo fascynowały mnie komputery. Pierwszy dostałam od rodziców, kiedy miałam 13 lat, i cały czas przy nim sie- działam. Wskazywałam go, co zmieniłam w środku i ciągle prosząc: „Kupcie mi więcej pamięci”, bo te czy inne programy nie funkcjonowały. Oprogramie mnie mi- nięśwał, jak to wszystko działa.

Po trzech latach rodzice zabrali mi komputer, bo uważali, że spędzam przy- nim za dużo czasu i może mi to przeska- dzać w nauce, choć byłam prymką. Miało to opłakane skutki – moje oceny narychmiast poleciały w dół. Miałam bo- wiem swój własny system nauki i pracy z komputerem. Kiedy wracałam do domu, to mówiłam do siebie: „Dobra, teraz coś wypracuję i maszynie zajmie to 15 minut, więc mam czas na zrobienie zadania z ma- tematyki, a potem znowu wrócę do kom- putera”. Rodzice podejrzewali, że bez- nownie siedzę przed ekranem, podczas gdy była to część mojego procesu kształ- cenia. Ja po prostu uwielbiałam na nim pracować, to mnie odrestosowywało.

A kiedy zainteresowała się pani analizą głosu? Jeszcze podczas studiów w Akademii Górniczo-Hutniczej wyjechałam do Singapur, gdzie zajmowałam się automa- tyzacja detekcją udarów mózgu na pod- stawie zdjęć i tomografi komputerowej. Po obronie pracy magisterskiej okazało się jednak, że nie pracuję w żadnej firmie ani instytucji zajmującej się obrazo- waniem medycznym, nie mam szans na dostęp do danych z tomografii komputerowej. Postanowiłam więc porozmawiać z prof. By- szardem Ludusiewiczem z AGH i poradzić się, jakie dane do badań byłyby o wiele łatwiej dostępne. „Przećcież masz głos, wascy masz głos” – powiedział mi. Wów- czas dotarło do mnie, że przecież przy różnych schorzeniach głos zmienia się, czego świetnym przyk- ładem jest katar, ale i demencja. Zaczęłam więc pracować nad doktoratem zwi- azanym właśnie z ana- lizą głosu i – choć początkowo w Polsce jeszcze nie było w to wierze- no – widziałam w tym ogromny potencjał. Ponadto do maso- wego użycia zaczęły wchodzić telefony komórkowe, więc pomyślałam, że ta technologia może przynieść dodat- kowe informacje i pomóc w lecze- niu pacjentów. Co ciekawe, part- nerów do moich badań znalazłam

nie w chorobach neurodegenera- cyjnych. Dlatego współpracownicy byli bardzo ciekawie.



Dr inż. Daria Hemmerling jest adiunktem w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie zajmuje się inżynierią biomedyczną oraz bioinformatyką. Szuka się na rozprawach i konferencjach międzynarodowych, nie inaczej w wykładach i wykładach i konferencjach międzynarodowych. Daria Hemmerling, laureatka tegorocznej Nagrody Naukowej POLITYKI w kategorii Nauki techniczne.

NUMER nr 46 (3488), 6.11-12.11.2024

60

NASI PARTNERZY 2024



HARMONOGRAM PROGRAMU W ROKU 2025

- 26 marca – start 25. edycji Nagród Naukowych
- 13 czerwca – zakończenie przyjmowania zgłoszeń
- 17 września – publikacja nazwisk piętnastu finalistów w tygodniku POLITYKA
- II połowa października – gala wręczenia Nagród





NAGRODY NAUKOWE POLITYKI

FUNDACJA TYGODNIKA
POLITYKA

posiada status organizacji pozarządowej,
można na nią przekazywać **1,5 %** podatku dochodowego.

DANE FUNDACJI:

Fundacja Tygodnika POLITYKA, ul. Słupecka 6, 02-309 Warszawa
KRS 0000104137
Bank PEKAO SA 15 1240 6003 1111 0000 4942 6458

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU i WSPÓŁPRACY:

Dominika Nowak-Kajtowska, Członek Zarządu Fundacji
tel. 22 451 62 02, e-mail: d.nowak@polityka.pl
polityka.pl/stypendia